



Nie bądźmy obojętni na chorobę obojętności!

Wątki:

Budowanie relacji z innymi (6)
Poznanie i naśladowanie Jezusa Chrystusa obecnego w Piśmie Świętym (1).

Cel:

Uświadomić, jak ważne jest nie tylko oczekiwanie, ale również dawanie uwagi i zainteresowania innym.

Dynamika:

Pierwszą część spotkania należy poprowadzić z podziałem na dwie podgrupy – każda z nich będzie mieć inną rolę do odegrania: jedna pozostaje w sali, druga musi wyjść na zewnątrz. W czasie pracy z Pismem Świętym stawiamy na twórcze podejście – nie dajemy gotowych tekstów, ale naprowadzamy na te fragmenty, które są powszechnie znane.

Materiały:

Pismo Święte najlepiej dla każdego lub przynajmniej dla 2-3 osobowych grup.

7'

Zabawa w „poszukiwanie znajomości”

Zanim rozpoczniemy spotkanie należy **podzielić grupę na dwie podgrupy**. Jedna podgrupa wychodzi z sali, a druga w niej pozostaje. Jeżeli jest kilku animatorów, to mogą się też podzielić. Gdy już obie podgrupy będą oddzielone, każdej z nich oddzielnie wyjaśniamy zasady zabawy:

Część grupy, która pozostała w sali ma za zadanie „być obojętnym”, tzn. nie zwracać uwagi na nikogo, nawet, jeżeli ktoś będzie o to zabiegał. Osoby z tej podgrupy mogą zajmować się różnymi rzeczami, np.: przeglądać z zainteresowaniem jakąś książkę, zapisywać coś w swoim zeszycie, przeglądać swój telefon, a nawet grać na nim w jakąś grę itd. Chodzi o to, aby zupełnie nie interesować się tym, co dzieje się wokół, nie zwracać na nikogo uwagi. A nawet więcej, nie reagować na inne osoby, jeżeli ktoś podejrze i zacznie zagadywać. Należy wtedy skupić się na swoich sprawach, utrzymać emocje na wodzy i nie reagować nawet uśmiechem. Chodzi o zupełną obojętność.

Część grupy, która wyszła z sali powraca do niej z zadaniem, by próbować nawiązać z kimś znajomość, zagadnąć do kogoś, zapytać, co robi. Chodzi o to, by nawiązać relację, próbować się zaprzyjaźnić z jak największą liczbą osób. Żeby uznać to zadanie za spełnione, członkowie „obojętnej” podgrupy powinni z nimi rozmawiać, choćby podać dłoń na powitanie – nie może to być jednak wymuszone.

UWAGA: Jeśli dwie lub więcej grup realizują ten temat równolegle, to mogą tę dynamikę zrobić wspólnie i po niej rozejść się do swoich sal.

7'

Rozmowa na temat zabawy w „poszukiwanie znajomości

Po upływie ok. 5 min. animator przerywa zabawę i zaprasza wszystkich do zajęcia miejsc **w kręgu** oraz **rozpoczyna rozmowę**. Może skorzystać z poniższych pytań:

Jak się czuliście w czasie tej zabawy?

Jak czuliście się w roli „obojętnych”? Jak czuliście się w roli „poszukujących znajomości”?

Czy każda podgrupa zrealizowała swoje zadanie? Co wam w tym przeszkodziło?

Czy spotkaliście się z takim zachowaniem u ludzi w rzeczywistości?

Dlaczego ludzie są „zobojętniali” na innych”?

Dlaczego ludzie poszukują znajomości i zainteresowania u innych?

W jakich miejscach lub sytuacjach najczęściej spotykamy się z obojętnością?

Czy spotykacie się z takimi sytuacjami w szkole?

Czego brakowało między bohaterami tej zabawy? Jakiej postawy? Jakiego uczucia?

15'

Poszukiwanie przykładów z Pisma Świętego

Podziel grupę na 2-3 osobowe grupki. Zadaniem każdej grupki będzie wyszukanie w całym Piśmie Świętym lub jedynie w Nowym Testamencie **przykładów ludzkiej obojętności**. Należy na to poświęcić odpowiednią ilość czasu. Ważne, żeby mieć księgę Pisma Świętego przynajmniej dla każdej grupki. Jeżeli animator zauważy, że któraś grupka ma trudność ze znalezieniem takiego przykładu, można podpowiedzieć, żeby przypomnieli sobie te fragmenty z Ewangelii, kiedy Jezus – w przeciwieństwie do innych jemu współczesnych – nie był obojętny na niedolę ludzi, których spotykał.

Propozycje fragmentów:

- Spotkanie Jezusa z Samarytanką przy studni (J 4,1-42)
- Przypowieść o miłosiernym Samarytaninie (Łk 10, 25-37)
- Chory nad sadzawką (J 5,1-16)

Każda z grupek opisuje historię, którą znalazła w Piśmie Świętym. Można przy tym skupić się na dwóch pytaniach:

Dlaczego niektórzy uczestnicy opisanych zdarzeń byli obojętni?

Kto dał dobry przykład zainteresowania drugą osobą i jej losem?

10'

Zachęta do działania**Jakie wnioski możemy wyciągnąć z tych historii?**

Aby nie być obojętnym, potrzebujemy nieraz wyjść z inicjatywą, zainteresować się drugim człowiekiem, wyjść ze swojej strefy komfortu. Czasem nie wystarczy pytanie, „czy wszystko jest OK?”. Potrzeba **zaangażowanego zainteresowania, empatii**. Być może nie jest łatwe, bo wymaga zaufania i poczucia bezpieczeństwa. Łatwiej dzielić się sobą, dawać innym uwagę, zainteresowanie, gdy jesteśmy przyjaciółmi lub przynajmniej znajomymi.

Czego potrzebujemy do tego, by być otwartym na drugiego człowieka?

Czasem łatwiej się dzielić z kimś z rodziny, a innym razem z kimś z klasy lub na przykład – w naszym przypadku – z kimś z Ruchu Calasanz.

Co to znaczy być dla kogoś wsparciem?

UWAGA: Jeśli został czas i widzisz taką możliwość, to możecie porozmawiać o tym, **co zrobić, aby w naszej grupie nie doszło do zubożenia?** Jak możemy lepiej zadbać o siebie nawzajem, o nasze relacje w grupie? Może macie pomysł, co zrobić, aby rozszerzyć to działanie na całą szkołę?

Na zakończenie całego spotkania wyjaśniamy wspólnie słowo „empatia”.

Co to znaczy być empatycznym?

5' Modlitwa

Wprowadzenie do modlitwy: Bóg nigdy nie jest wobec nas obojętny, nawet jeżeli nam się wydaje, że jest nieobecny – doświadczamy Jego milczenia. Zawsze możemy do Niego się zwrócić. Czasem spotykamy Go w kimś, kto jest dla nas bliski, a czasem w człowieku zupełnie nieznanym, który nie przechodzi obok nas obojętnie – daje nam słowa pociechy, gesty życzliwości.

Modlitwa św. Franciszka

*O Panie, uczynź z nas narzędzia Twojego pokoju,
abyśmy siali miłość, tam gdzie panuje nienawiść;
wybaczenie, tam gdzie panuje krzywda;
jedność, tam gdzie panuje rozłam;
prawdę, tam gdzie panuje błąd;
wiarę, tam gdzie panuje zwątpienie;
nadzieję, tam gdzie panuje rozpacz;
światło, tam gdzie panuje mrok;
radość, tam gdzie panuje smutek.*

*Spraw, abyśmy mogli nie tyle szukać pociechy,
co pociechę dawać;
nie tyle szukać zrozumienia, co rozumieć;
nie tyle szukać miłości, co kochać;
albowiem dając – otrzymujemy,
wybaczając – zyskujemy przebaczenie,
a umierając, rodzimy się do wiecznego życia.*

Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.